

Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63 → BIAŁYSTOK → Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.108

Najmłodszy sokół
jugosłowiański



Następca tronu Piotrusz

Tajemnicza ucieczka z pod straży więziennej po dwutygodniowej głodówce pani Hanau

PARYŻ. 24.3. Paryż wczoraj w nocy został zelektryzowany sensacyjną wiadomością z tajemniczej ucieczki z leżnicy głodnej azerystki p. Hanau.

Jako protest przeciwko trzymaniu jej w więzieniu i odmowie podjęcia na nowo śledztwa w sprawie krachu „Gazette du Franc” pani Hanau rozpoczęła w celi więziennej głodówkę.

Przed kilku dniami po dwa tygodniach głodówki władze więzienne przewiozły osłabioną p. Hanau do leżnicy. Ułoża jej czuwało stale

dwóch inspektorów policji.

Równocześnie cały sztab lekarzy starał się sztucznymi środkami wprowadzić p. Hanau pokarm do żołądka. Starania te jednak nie udawały się. Wprowadzany przez sondę nosem pokarm p. Hanau zwracała. Gdy założoną jej sondę gumową przez usta, przegryzła ją.

Jeszcze wczoraj podczas próby przymusowego odżywiania

broniła się z manjackim uporem azerystka siłkami dwa naczynia lekarskie i przegryzła dwie sondy.

Czwarta próba wprowadzenia siłą pokarmu udała się tylko częściowo, albowiem p. Hanau w czasie tego zabiegu zemdlła.

Lekarze stwierdzili u pani Hanau tak znaczny upadek sił że uważali

stan jej za beznadziejny.

Wczoraj p. Hanau zapadła w głęboki sen. Na skutek polecenia lekarzy wszyscy obecni nie wylaczając inspektorów policji opuścili pokój, w którym spoczywała pacjentka.

Mniej więcej

o godz. 11.30 wczoraj prefektura policji paryskiej zapytała telefonicznie zarząd leżnicy o stan zdrowia p. Hanau. Ody lekarz udał się do pokoju chorej stwierdził z przerażeniem, że łóżko na którym leżała azerystka jest puste.

Okno pokoju było otwarte. Nie

ulegało wątpliwości, że p. Hanau opuściła gmach leżnicy przez okno.

Lekarze oświadczyli, że pacjentka nie mogła tego zrobić o własnych siłach i że prawdopodobnie została

wykradzona przez przysiaciół.

Zawiadomiona o tej sensacyjnej ucieczce policja paryska rozpoczęła natychmiast poszukiwania p. Hanau, które jednak nie dały rezultatu.

Ołośna azerystka

zniknęła bez śladu.

Zarówno obaj inspektorzy policji, jak i personel pielęgnarski leżnicy, znajdujący się obok, nie słyszeli żadnych podejrzanych szmerów w pokoju, w którym leżała chorea. (R).

PARYŻ. 24.3. Pani Hanau, która zbiegła wczoraj ze szpi-

tali więziennej, gdzie ją po 22-dniowej głodówce poddano sztucznemu odżywianiu, zgłosiła Paryżowi nową sensację. Oto o północy zgłosiła się dobrowolnie w więzieniu.

Po wymknięciu się ze szpitala wsiadła pani Hanau do taksówki, udała się do urzędu pocztowego, gdzie nadała list do ministerstwa sprawiedliwości, następnie wstąpiła do kawiarni, skąd zatelefonowała do swego obrońcy, a następnie kazala się wieźć do więzienia kobiecego Saint Lazare.

Po długim dzwonieniu i dobijaniu się otwarto wrota więzienia.

Zdumionemu naczelnikowi oświadczyła pani Hanau, że wraca do więzienia, ponieważ chce się uchylić od mężczyźni sztucznego odżywiania.

Naczelnik więzienia poprowadził ją do celi więziennej, jakkolwiek oświadczył, że właściwie nie może jej zamykać, ponieważ nie ma nowego nakazu aresztowania.

Na zebraniu wierzycieli uchwalono zwrócić się do ministra sprawiedliwości z prośbą o zwolnienie pani Hanau z więzienia śledczego, przyczem wskazano, że eksperci omylili się o 11 milionów na niekorzyść ich dłużniczek.

O niepodległość Indji



Wielką rolę w walce o niepodległość Indji odgrywały kobiety oddane idea-wo Mahatma Gandhiego. Oto jedna z nich, a właściwie ich przywódczyni Kamaldevi Chattopadhyaya.

LONDYN. 24.3. Z Bombaju do nasza: Gandhi wygłosił w Jambasat wielkie przemówienie, w którym wezwał kobiety hinduskie do przyłączenia się do jego marszu. Pierwsza grupa kobiet złożona z kilkudziesięciu kobiet pod przewodnictwem żony Gandhiego, kroczy już w jego pochodzie.

Marszałek Szymański zapewnia, że w czwartek stworzy rząd

WARSZAWA, 24.3.

P. marszałek Szymański przed przyjęciem posła Smulikowskiego udzielił krótkiej rozmowy sprawozdawcy parlamentarnemu naszego pisma.

— Jakże są pańskie wrażenia z dotychczasowych konferencji, Panie Marszałku, — zapytaliśmy na wstępie.

— Jak najlepsze — odpowiedział p. marszałek. — Jestem do brej myśli i wkrótce zamierzam przystąpić do bezpośredniego tworzenia gabinetu.

— Czy Pan Marszałek zamierza dziś udać się na Zamek?

— Nie, na Zamek pojedzie dopiero z listą gabinetu, natomiast jutro jędo do Belwederu.

— Czy rząd Pański, Panie

Marszałku, znacznie będzie się różnił od dotychczasowego gabinetu.

— Tęgo nie mogę Panu jeszcze powiedzieć.

Na tem ta krótka rozmowa z p. marszałkiem Szymańskim, który wciąż jest dobrej myśli, zakończyła się.

P. marszałek Daszyński

niecierpliwie się

P. marszałek Szymański

uspokaja go

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

skiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

P. marszałek

Szymański

uda się na Zamek

WARSZAWA, 24.3.

Marszałek Szymański przeznaczył dzień dzisiejszy na zakończenie rozmów ogólnych z przedstawicielami klubów. Przedewszystkiem przyjął posła Smulikowskiego (PPS-Fr. rew.) następnie ma przyjąć pos. Ciszaka (NPR, lewica), pos. Stapińskiego (Związek Chłopski), a na koniec jeszcze pos. Sehejda, Ukraińca z klubu BB.

Ta ostatnia narada zwraca uwagę, gdyż marszałek Szymański uznał najwłaściwiej, że nie wystarczy wysłuchać opinii klubu ukraińskiego, który bynajmniej nie reprezentuje ogółu ludności ukraińskiej w Polsce.

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

WARSZAWA, 24.3.

Jak się dowiadujemy, marszałek Sejmu Daszyński wystosował list do marszałka Senatu Szymańskiego, w którym zapytuje go, czy i kiedy spodziewa się utworzyć gabinet.

Zapytanie to pozostaje niewątpliwie w związku z kłopotami p. Daszyńskiego co do zwolnienia plenarnego posiedzenia Sejmu.

Odpowiedź p. marszałka Senatu zawierać ma zapewnienie, że marszałek Szymański spodziewa się utworzyć rząd już do czwartku.

Niemiecki bóg wojny Hindenburg uroczystie wyklęty przez swoich nationalistów

BERLIN, 24. 3. Kierownictwo Stahlemu wystąpiło z odezwą do swoich członków, w której poraz pierwszy od czasu istnienia związku byłych żołnierzy frontowych

występuje przeciwko Hindenburgowi.

— Przyjęcie planu Younga i niemiecko-polskiego układu likwidacyjnego przez Reichstag, głosi odezwa, nie posiada mocy wiążącej w stosunku do całego narodu niemieckiego.

Jesteśmy zdecydowani wykorzystać każdą polityczną możliwość, by zerwać kajdany traktatów pokojowych.

Również podpis Hindenburga nie wpływa na nasze stanowisko. Zwykłym z pod Tannenberga i wielki wódz niemiecki z wojny światowej pozostanie w naszych oczach pierwszym żołnierzem starej armii, nie pójdziemy jednak w ślady prezydenta Rzeczy, który w braku poczucia odpowiedzialności przyjął odpowiedzialność za wtrącenie w niewolę narodu niemieckiego na całe pokolenia.

Następstwem tej klątwy Stahlhelmu będzie niewątpliwie wystąpienie Hindenburga z tej organizacji, której członkiem i propagatorem był od pierwszej chwili jej założenia. (My).

Otwarcie wystawy Asnykowskiej



W gmachu Muzeum pedagogicznego w Warszawie. Otwarcia dokonał minister oświaty Czerwiński.

Postulaty polityczne Koła żydowskiego na konferencji u marszałka Szymańskiego

WARSZAWA, 24.3.

Wczoraj, przy niedzieli, marszałek Szymański odbył tylko jedną konferencję z Kołem żydowskim. W imieniu tego klubu zgłosili się senatorowie: Davidson i Körner, którzy przedłożyli panu marszałkowi Szymań-

skiemu memoriał, zawierający postulaty żydowskie.

Konferencja trwała pół godziny.

Resztę dnia marszałek Szymański spędził w zaciszu domowym.

Wacław Sieroszewski lekko ranny w katastrofie samochodowej przy objęciu kolonii polskich we Francji

PARYŻ. 24.3. — Tel. wł. —

Znakomity pisarz polski Wacław Sieroszewski, przybyły w tych dniach do Paryża na uroczystość dekorowania go komandorią Legji Honorowej uległ wypadkowi samochodowemu.

PARYŻ. 24.3. Obrażenia, które odniósł znakomity pisarz Sieroszewski w wypadku samochodowym, okazały się na szczęście lekkimi.

Sieroszewski po założeniu opatrunku, przybył na akademię, gdzie wygłosił przemówienie.

Zebrani zgotowali Sieroszewskiemu huczna owację, dając wyraz radości, że znakomity pisarz uniknął grożącego mu niebezpieczeństwa życia. (PAT).

Ciężka choroba Trockiego czy zreżna gra Kominternu Emigranci rosyjscy przestrzegają Europe

BERLIN. 24.3. „12-Uhr-Blatt“

dowiaduje się, że przyjaciele Trockiego podjęli w Berlinie i w Paryżu nowe starania w celu uzyskania azylu dla wygnanego przez Stalina dyktarza bolszewickiego.

Trocki, którego stan zdrowia uległ ostatnio znacznemu pogorszeniu, bombarduje terminowymi telegramami swoich niemieckich przyjaciół, twierdząc, że opiekujący się nim lekarze tracą nadzieję utrzymania go przy życiu i że jedynie natychmiastowa kuracja w adrojuwisku niemieckim lub francuskim może go uratować.

W telegramach tych zapewnia Trockiego, że gotów jest powstrzymać się od wszelkiej politycznej działalności.

Dziennik emigracji rosyjskiej „Rul” natomiast przyjmuje z powątpiewaniem błaganie Trockiego o pozwolenie na wjazd do któregośkolwiek z państw zachodnio lub środkowo-europejskich i twierdzi, że wygnanie Trockiego z Rosji jest komedią, od początku ukartowaną z kominternem, któremu przyswieca cel z bolszewizowania Europy zachodniej przy pomocy tak wytrawnej taktyki, jakim jest Trocki.

Marsz Gandiego hasłem do rewolucji po unieważnieniu zakazu stosowania gwałtu

BOMBAY. 24.3. — Tel. wł. —

Marsz Gandiego po sól skończył się prawdopodobnie dnia 5 kwietnia br. w miejscowości Dandi, gdzie władze brytyjskie prawdopodobnie zaarrestują Gandiego.

Istnieje możliwość, że bierny opór ludności hinduskiej, który ma się rozpocząć od tej chwili,

przerodził się w ruch rewolucyjny, wskazują bowiem na to coraz gwałtowniejsze mowy, jakie wygłasza Gandi oraz przywódcy ruchu nacjonalistycznego. Oświadczyli oni, że nie czują się już więcej związani uchwałami wszechindyjskiego kongresu, zabraniającemu stosowania gwałtu.

W obawie przed rewoltą wojskową na Ukrainie sowieckiej

Translokacja wojsk ukraińskich w głąb Rosji

RYGA. 24.3. Z Charkowa dono-

szą, że w związku z naprężoną sytuacją polityczną na Ukrainie, wyższe władze wojskowe dokonały przegrupowań poszczególnych oddziałów armii czerwonej na Ukrainie.

Do Charkowa, Kijowa i Odessy przybyły pułki wyłącznie rosyjskie. W samym Charkowie wzmocniono załogę przez dwa

pułki jazdy.

Wielkie wrażenie w mieście wywołał fakt wysłania z Charkowa w głąb Rosji 4-go pułku piechoty, składającego się z Ukraińców. Pułk ten pełnił wartę gmachu Opery charkowskiej, w którym odbywa się proces 45 działaczy ukraińskich. Obecnie ochronę gmachu tego powierzono przybyłemu z Moskwy pułkowi rosyjskiemu.

Mac Donald zapowiada rozwiązanie Izby Gmin

LONDYN. 24. 3. Mac Donald

ogłosił w prasie socjalistycznej oświadczenie, w którym stwierdza, iż w obecnej trudnej sytuacji gospodarczej, rozwiązanie Izby Gmin i rozpisanie nowych wyborów byłoby niepożądane. Mac Donald spodziewa się, iż obecny parlament pozostanie

Jeszcze co najmniej dwa lata.

Rząd przedstawi w niedługim czasie Izbie Gmin projekty wielkich reform. Jeżeli jednak przy uchwalaniu tych projektów wynikną trudności, wówczas rozwiązanie Izby Gmin może się okazać konieczne. (ATE).

Demonstracje przeciw papieżowi w Sowieciech pod has'em: precz z wyprawą krzyżową

RYGA. 24.3. Sowiecka agen-

sja „Tass” donosi, że onegdaj w Moskwie odbyły się masowe demonstracje pod hasłem „precz z krzyżową wyprawą na Sowieety”. W demonstracjach wzięło udział kilkadziesiąt tysięcy robotników, oraz oddziały czerwonej armii. W pochodach niesiono plakaty z karykaturami papieża, oraz trans-

parenty z napisem: „Huk dźiał I kulomiotów nie przeszkodził nam w budowie komunizmu, nie przeszkodził także głos dzwonów zagranicą”.

Podobne masowe demonstracje jak donosi „Tass”, odbyły się w Leningradzie i innych większych miastach sowieckich. (A.T.E.).

W trumnie z dębowych desek na wiejskim wozie Ostatnia podróż lorda Balfoura

LONDYN. 24.3. Zgodnie z wola-

lorda Balfoura pogrzeb jego w Wittingham w Szkocji miał przebieg niezwykle skromny.

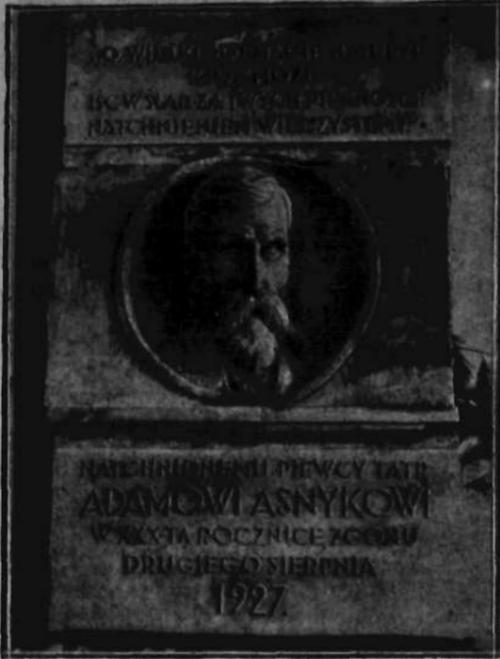
Trumnę ze zwłokami wynieśli z kościoła wiejskiego starzy słudzy zmarłego.

Trumna spoczęła na zwykłym

wozie wiejskim, który powiózł ją na cmentarz, odległy o półtora kilometra. Na trumnie, zrobionej z dębowych desek, widniał napis: Arthur James lord of Balfour 1848 — 1930.

Za konduktem postępowali 3 wozy pełne wieńców. (PAT).

Ku czci Adama Asnyka

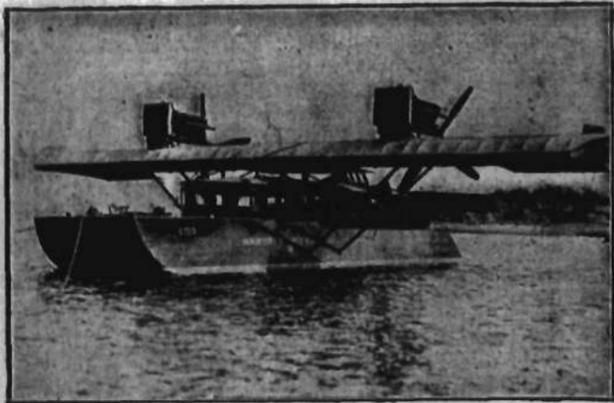


Tablica granitowa, która będzie umieszczona w Tatrach, tak pięknie przez Asnyka opiewanych.

Ołbrzymi pożar w Ameryce zniszczył 300 samochodów Szkody wyniosła 4 miliony dolarów

NOWY JORK, 24.3. Ołbrzymi pożar w porcie Hoboken szalał przez 20 godzin. 300 samochodów, przygotowanych do załadowania, jest zniszczonych. Szkody wynoszą 4 miliony dolarów.

Łódź ze skrzydłami



„Srebrny Orzeł” zbudowany w Ameryce i osiągający szybkość 450 km. na godzinę.

Huragan na morzu Kaspijskiem

Według doniesień prasy sowieckiej na morzu Kaspijskiem panuje od kilku dni niebywały huragan. Przeszło 30 kutrów rybackich zaginęło bez wieści. Krażownik sowiecki spieszący z pomocą...

Prawo dachu nad głową i kawałek chleba dla wydziedziczonej burżuazji w Sowietach

MOSKWA, 24.3. — Tel. wł. — Rząd sowiecki ogłosił nowy dekret, odnoszący się do dawnej burżuazji, nie zaliczonej do proletariatu. Dekret ten postanawia, że obywatele sowieccy, nie należący do proletariatu robotniczego, choć pozbawieni są prawa głosowania, nie mogą odjąć być pozbawiani mieszkań, kart żywnościowych, pomocy lekarskiej, a dzieci ich nie mogą być wykluczane ze szkół.

O zbrodni oszustwa mówią paragrafy kodeksu karnego zawisłe nad głową Tomasza ks. Lubomirskiego

WARSZAWA, 24.3. Nagłe zwolnienie z aresztu za kaucją 150.000 zł. Tomasza księcia Lubomirskiego, oskarżonego o oszustwa pieniężne, wywołało w szerokich sferach zrozumiałe poruszenie.

Fakt ten wywołał żywą dyskusję przedewszystkiem w świecie prawniczym. Gdy jedni podnoszą, że kaucja jest bardzo wysoka, to drudzy utrzymują, iż pokrywa ona zaledwie trzy czwarte pretensyj, zgłoszonych przez osoby poszkodowane. Godzą się jednak prawnicy na to, że złożenie kaucji nie ma znaczenia dla samej istoty sprawy, stanowią tylko okoliczność łagodzącą. Przesądzenie zgóry — jak to czyni obrońca oskarżonego księcia, — że sprawa będzie skierowana na drogę postępowania cywilnego, jest conajmniej przed wczesnym ujawnieniem pobożnego życzenia.

Władze sądowe lwowskie stoją na stanowisku, że przestępstwo ks. Tomasza Lubomirskiego było popełnione we Lwowie, gdzie obowiązuje ustawa karna austriacka.

Trzy artykuły (197, 200 i 201-szy) tej ustawy obejmują aferę księcia Tomasza.

Pierwszy, 197-my głosi: Kto w podstępny sposób lub przez podstępne działanie wprowadza drugiego w błąd, przez co czy to państwo, czy gmina, czy inna osoba ponosi uszczerbek w swych prawach, względnie na swym majątku, albo w innym zakresie wykorzystuje nieświadomość drugiego, by sobie przysporzyć korzyść — ten popełnia zbrodnię oszustwa. Artykuł 200-ny mówi, iż oszustwo ponad 200 złotych już staje się zbrodnią, a 201-szy precyzuje ściśle kwalifikacje takich czynów, o jakiej jest oskarżony ks. T. Lubomirski.

Nakaz aresztowania wydał prokurator sądu okręgowego we Lwowie dr. Hryniewiecki na podstawie 165 artykułu kodeksu postępowania karnego, obowiązującego w całym państwie. Artykuł ten przewiduje aresztowanie oskarżonego w wypadkach: a) gdy zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie się ukrywał, albo b) gdy sprawa toczy się o przestępstwo, za które ustawa przewiduje karę pozbawienia wolności do 1 roku lub karę cięższą, a zachodzi uzasadniona obawa, że oskarżony będzie nakłaniał świadków do fałszywych zeznań lub w inny sposób starał się o usunięcie dowodu przestępstwa, albo c) gdy oskarżony nie ma w kraju ani stałego miejsca pobytu, ani określonego źródła utrzymania, albo d) gdy oskarżony jest przestępcą natogowym, zawodowym lub recydywistą.

Telefonem od naszego korespondenta. LWÓW, 24. 3. Do kancelarii sędziego śledczego we Lwowie, p. Fuglarskiego, zgłosiły się dziś nowe osoby, poszkodowane przez Tomasza Lubomirskiego. Między innymi przybył znany kupiec lwowski, p. Zajaczkowski, który również padł ofiarą afery Lubomirskiego. P. Zajaczkowskiego, wobec nieobecności sędziego Fuglarskiego, skierowano do prokuratora Hryniewieckiego. Sędzia śledczy, dr. Fuglarski, który dokonał aresztowania księcia Tomasza Lubomirskiego, pozostaje nadal w tej sprawie w Warszawie w oczekiwaniu instrukcji od lwowskich władz sądowych.

Główny poszkodowany, rejent Meyer, powierzył sprawę karnej przeciwko Tomaszowi Lubomirskiemu — lwowskiemu adwokatowi Axerowi.

Materiały w kratkę



zdobyły w modzie wiosennej prawo obywatelstwa. Na zdjęciu kostium wiosenny z takiego właśnie materiału.

Portret Miss Europy



Miss Europa 1930, Alicja Diplorakos, pozuje do portretu paryskiego artystki malarskiej Koplanowi.

Salomonowy wyrok Poincarego w sprawie rozwodowej księżstwa Monaco

Najwyższa Izba sądowa księstwa Monaco, która zjechała do Paryża na posiedzenie nadzwyczajne, przyjęła jednogłośnie wyrok rozjemczy byłego prezydenta Poincarego w sprawie o rozwód ks. Karoliny Grimaldi, następczyni tronu Monaco, z jej mężem, hr. de Polignac. Wyrok będzie ogłoszony za 2 dni. Jak mówią, wyrok Poincarego nie wypadł na korzyść księżnej Karoliny, ponieważ lekceważyła ona swoje wysokie urodzenie i obowiązki dynastyczne, nawiązując stosunki z lekarzem Wlochchem. Z tego powodu wyrok ma postanowić, że hr. Polignac, pomimo rozwodu, zachowuje tytuł i prawa księcia Monaco, jako ojca następcy tronu małoletniego księcia Rene. Wychowanie dzieci księżstwa pozostawiać ma w rękach księcia, chociaż księżna Karolina otrzymuje prawo posiadania dzieci przy sobie w ciągu pół roku. Hrabia de Polignac ma zwrócić księżnej Karolinie jej posag, a jako wychowawca młodego księcia otrzymywać ma pensję roczną 400.000 franków, jednak bez specjalnego pozwolenia nie wolno mu będzie bywać na terytorium księstwa Monaco.

Biała śmierć bohaterskiego lotnika



Bohaterski lotnik amerykański Eielson znalazł śmierć w pustyni lodowej Sybiru, ponad którym przelatował, by zaopatrzyć w żywność załogę jednego ze statków wielorybniczych, uwieczonych lodami. Szczątki samolotu i ciała bohaterskiego lotnika znalazła przed paru dniami specjalna ekspedycja rw tunkowa.

Niespodzianki w przyrodzie



Oto jeszcze dwa obrazy, przedstawiające pewne wątpliwości. Jeden wyobraża śpiącego żalca, drugi — gniazdo dziękiego gołębia. Należy ustalić, czy w rycinach kryją się błędy, a jeżeli tak, to jakie?

STEFAN KIEDRZYŃSKI 57 MALPA DO ZABAWY POWIEŚĆ Nazywali ją hipokrytką, cnośką, najsprytniejszą kobietą w Warszawie. Niektórzy poprostu drwili z naiwności tych, którzy utrzymywali, że jest kobietą uczelw. Nie było prawie nikogo z tej sfery, któryby nie był przekonany o zdecydowanym romansie między nią a Dornilowiczem. Bardzo skłonni do wierzenia w istnienie jeszcze na świecie moralności zapewniali, iż są już dawno po ślubie, który jedynie ukrywają z nieznanego nikomu powodu. Jeżeli Uzdoński nie wierzył w ślub, to jednakże gdy chodziło o jej stosunek do Dornilowicza, nie był jak inni zupełnie pewny, co jest prawdą, a co plotką. Czasami...

były, oceniane są jedynie pod kątem korzyści i interesów. Jeżeli więc nie kochała się w nim, ściśle mówiąc, jeżeli nie żył z sobą, — to w jakimże celu pozabywała się 36.000 złotych rocznie? A jeżeli nie wyszła za niego zamaż — to tylko dlatego, że nie chciała... A dlaczego nie chciała? Dlatego, że pragnęła być wolną. Kobieta piękna, bogata i jeszcze młoda! Pocóż się miała wiązać na całe życie ślubem. Wiedzieli, że Dornilowicz był w niej co dzień na prawach domownika. Mówili sobie „ty”. O cóż więc jeszcze chodzi? Czy mogła być pod tym względem jakakolwiek wątpliwość? Jeżeli ktoś wątpił, inny mu odpowiadał natychmiast: „Nie bądź pan naiwny! Ona jest mądrzejsza od nas — bu!” — Wspomniała pani przed chwilą o plotkach — rzekł Uzdoński, podchodząc do niej. — Otóż nazwijmy to wszystko co mówią, jak się nam podoba. Zostanie jednak mimo wszystko fakt, którego zmienić nikt już nie może. To jest właśnie to, że mówi...

— Gdyby to były tylko plotki, takie, jakie krążą wśród próżniaków i zawodowych warszawskich kalumniarzy, to naturalnie, że po garda jest i najlepszą i jedyną od powiedzia. Ale to nie są takie plotki. — Zatem według pana, Kazio jest moim kochankiem? — rzuciła wyzywająco. — Jeżeli jest to kłamstwo — rzekł, będąc przekonany w tej chwili że istotnie niema w tem cienia prawdy, — to jest ono kłamstwem dla nas. Ale kłamstwo, które zostało przyjęte za prawdę i wszyscy zgodzili się z nią — jest dla wszystkich prawdą. — Więc tak jest teraz z nami — szepnęła zaskoczona tem powiedzeniem. — Nikt nawet nie przypuszcza, aby mogło być inaczej. — Nikt. — I pan także? — Oprócz mnie. — Pan jest zatem tym wyjątkiem — rzekła z ledwie dostrzegalną ironią, którą jednak odczuł w jej głosie. Zdawało mu się natychmiast, że powiedział głupstwo: „A może tak jest rzeczywiście?” — pomyślał z niepokojem. Wtedy wszyscy byłiby mądrzy oprócz mnie. Nie dał jednak po sobie poznać, że podobne myśli wogóle mogły mu przyjść do głowy. Patrzył na nią z pod rzęs i nie mógł się dostatecznie napić widokiem jej utraczonej twarzy, której najmniejsze drgnienie nie wy mykało się z pod jego uwagi. Była widocznie zmieszana i zgnębiona jego powiedzeniem. — Ludziom nie można zamknąć ust — rzekła po chwili przyciszonym głosem. — Niepodobna wszystkim tłumaczyć, jak jest w istocie... Prawdą? — I napróżno by pani tłumaczyła — odparł z pobłażliwością mężczyzny, który podobne wypadki zna na pamięć. — Nikt zresztą tego nie żąda od pani. Wszyscy już przeszli nad tą sprawą do porządku dziennego i przestali nią się zajmować.

Dokończ. sprawozdania z posiedzenia R. Miejskiej w dn. 22 bm.

Przed przystąpieniem do trzeciego czytania radny Bialik w imieniu P.P.S. i Bundu oświadcza, że frakcje te będą głosowały przeciwko budżetowi.

Radny mec. Olszyński również zabiera głos celem złożenia deklaracji w imieniu Klubu Większości Polskiej.

Deklaracja ta zaznacza, że budżet normalny winien być wyrazem uzgodnienia dążności poszczególnych grup. Przyjęty przez Radę Miejską budżet nie czyni zadość całemu szeregowi postulatów, wysuniętych przez Klub. M. in. nie uwzględniono szeregu wniosków w sprawie szkolnictwa. Budżet w dochodach swoich jest nierealny, ponieważ nie liczone są z faktycznym stanem rzeczy, lecz ustalono stronę dochodów tak aby pokryć wszystkie preliminarzowe wydatki. Budżet ten nie jest wyrazem porozumienia, lecz wynikiem liczebnej przewagi, wobec czego Klub będzie głosował przeciwko budżetowi.

Referent r. Lifszyc odczytał ogólną sumę działu pierwszego (administracja ogólna).

Za przyjęciem tego działu głosowali radni Koła Żydowskiego przeciwko—radni Klubu Większości Polskiej, P. P. S., Bundu oraz r. Pat z Koła Żydowskiego.

Radny Pat składa oświadczenie, że głosował przeciwko, ponieważ ławnik tego wydziału dyr. Antonowicz również głosował przeciwko temu działowi, stanowiącemu jego resort. Mówca mówi, że ławnik chyba lepiej wie, co należy czynić i dlatego, ufając mu, głosuje przeciwko temu działowi (ławnik Antonowicz: „Dziękuję za współdziałanie! „Wesołość”).

Następnie uchwalono, że trzecie czytanie odbywać się będzie w ten sposób, że odczytane zostaną ogólne liczby wszystkich działów, poczem nastąpi głosowanie nad całością.

Referent r. Lifszyc odczytuje odnośne liczby. Budżet zwyczaj-

ny wynosi w ostatecznej formie w wydatkach i w wpływach zł. 4.140.758, budżet nadzwyczajny—zł. 888.000, czyli razem zł. 5.028.758. Budżet przedsiębiorstw stanowi zł. 350.175, szpitali miejskich—zł. 672.342 i miejskich zakładów opiekuńczych—zł. 259.951. Ogółem budżet miejski na rok 1930/1 wynosi w wydatkach i wpływach—zł. 6.311.226.

Przed przystąpieniem do głosowania nad całością budżetu radny dr. Tillemann składa oświadczenie w imieniu Koła Żydowskiego w której, powołując się na oświadczenie, złożone przez r. Olszyńskiego, stwierdza, że dążąc do porozumienia z resztą ugrupowań Koło w szeregu pozycji budżetowych głosowało wbrew własnym interesom, dochodząc do samobiczowania. Ponieważ nie znalazło to należytego oddźwięku, Koło Żydowskie będzie głosowało przeciwko budżetowi jako całości.

To ostatnie z serji oświadczeń wywołuje sensację, gdyż stwarza się paradoksalna sytuacja, że wszystkie kluby radzieckie zapowiadają głosowanie przeciwko budżetowi.

Przeszła Rada prof. Młyński zarządza wobec tego przerwę i zwołuje konwent seniorów, który od godziny 11 min. 15 do godz. 12 min. 30 w nocy namietnie dyskutuje nad wytworzoną sytuacją, szukając jakiegokolwiek wyjścia.

Kiedy posiedzenie zostaje wznowione, przy stole prasy jest już wiadomo, iż konwent seniorów nie doprowadził do uzgodnienia poglądów.

Istotnie, kiedy prezes, przystępując do głosowania, zapytał kto jest za budżetem, ani jedna ręka nie podniosła się.

Przeciwko budżetowi padło 30 głosów.

Od głosowania wstrzymało się 8 osób, pomiędzy nimi prezydent miasta, wiceprezydent, prezes Rady Miejskiej, radni Gerc i Hendler.

W ten sposób budżet miejski został odrzucony głosami wszystkich frakcji radzieckich, co stanowi pierwszy wypadek tego rodzaju w dziejach samorządu miejskiego w Polsce.

Prezes prof. Młyński oświadcza, że wobec upływu ustawowego terminu uchwalenia budżetu powiadomi p. Wojewodę o sytuacji, jaka się wytworzyła.

Radny Waks (Bund) proponuje zwrócić się do władz nadzorczych o rozwiązanie obecnej Rady Miejskiej i wyznaczenie nowych wyborów, ponieważ Rada wykazała swoją nieudolność, nie potrafiąc uchwalić budżetu.

Prezes oświadcza, że wniosek ten będzie mógł być poddany pod głosowanie dopiero na następnym posiedzeniu. Należałoby może jeszcze raz przesłać budżet do Komisji Budżetowo-Finansowej, która może doprowadzić do uzgodnienia poglądów.

Rada wniosek ten akceptuje 16 głosami przeciwko 8 przy 12 wstrzymujących się.

O godz. 1 w nocy posiedzenie zostało zamknięte.

Jakie będą dalsze losy budżetu miejskiego, a tem samem i Rady Miejskiej, okaże najbliższe posiedzenie Rady Miejskiej, które odbędzie się w dniu 27 b. m.

Magistrat na ostatnim posiedzeniu postanowił powierzyć opracowanie monografii miasta Białegostoku prof. Henrykowi Mościckiemu. Poza tem zostanie utworzony komitet redakcyjny z osób znających przeszłość miasta i posiadających styczność z dziennikarstwem lub literaturą. W charakterze sekretarza komitetu został zaangażowany p. Michał Gołowski, nauczyciel historii gimnazjum państwowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Według projektu prof. Mościckiego monografia obejmie następujące okresy:

1) Od wieku XIV do pierwszej połowy wieku XVIII.

2) Okres Branickich—druga połowa XVIII.

3) Okupacja niemiecka i obwód białostocki do 1842 r.

4) Rozwój przemysłu białostockiego do wojny światowej 1914 roku.

5) Okres wojny światowej, pierwsze dziesięciolecie samorządu w Polsce Odrodzonej.

Katastrofa autobusowa koło stacji Mołki.

W dniu wczorajszym o godz. 7-ej rano na szosie Knyszyn-Mołki na 5-ym km. za st. Mołki autobus Nr. 77451, należący do Szlomy Makabera, kursujący na szlaku Białystok-Suchowola, wskutek pęknięcia

prawy przedniej osi, najechał na przydrożne drzewo, rozbił się doszczętnie. Z liczby 15 pasażerów nikt nie odniósł żadnych obrażeń ciała z wyjątkiem konduktora, który został lekko pokaleczony.

MONOGRAFJA MIASTA BIAŁEGOSTOKU

Według przypuszczalnego obliczenia prof. Mościckiego monografia zawierać będzie 160 stron i będzie bogato ilustrowana.

Według przypuszczalnego obliczenia prof. Mościckiego monografia zawierać będzie 160 stron i będzie bogato ilustrowana.

Komornicy

będą protestować weksle.

Dekret o prawie wekslowym przewiduje, że oprócz notariuszy również organy sądowe będą dokonywać protestu weksli. W najbliższym czasie ma się w tej mierze ukazać rozporządzenie Min. Sprawiedliwości. Protest weksli powierzony ma być, jak nas informują, komornikom

Wyrznięli dziurę w drzwiach

i okradli sklep.

Ze sklepu spożywczego przy ul. Zamenhofska Nr. 5, należącego do Arona Jeleniewicza, złodzieje za pomocą wyrznięcia dziury w drzwiach od podwórza skradli pakę towaru kolonialnego wartości 240 zł.

W ostatnich dniach zdarzyło się już parę wypadków okradzenia mieszkań i sklepów w wyżej opisany sposób, prawdopodobnie więc grasuje tutaj jakaś szajka.

Dziś w teatrze „Palace”.

Przypominamy, że dziś wieczorem odbędzie się w teatrze „Palace” recital skrzypcowy laureata akademii muzycznej w Wiedniu Simeona Beckmana, którego występy cieszą się wszędzie niezwykłym powodzeniem.

Doktor A. Szapiro
OKULISTA
powrócił
Przyjmuje chorych od 11—2 i 4—7
Lipowa 44-a, tel. 50.

Dr. J. WALEWSKI
ChOROBY WĘZŁOWATE, CHOROBY I NIEZAPALNIENIA
Przyjmuje rano i od 4—8 w. Kobiety 4—5 pp. Waleczkiel i święta od 4—6 pp.
ul. Sienkiewicza 14 m. 3 Telefon 8-48

Żądacie dyplomu inżyniera
Bolesława Froma przyjmując snobów. Warszawa Hoża 35.

Szofer - kierowca
mechanik trzeci w wozach mechanicznych i samochodami, maszynami parowymi zna kowalstwo-posiada je odpowiedzialnie posiada. Miejscowość obywatelska. Władza w Administracji „Dziennik Białostocki”.

Posada otrzymała
mawazy, opiacie Kursy Samochodowe Inżyniera Froma. Warszawa, Hoża 35, R.

Zgubiono książkę
wojskową wyd. przez P.K.U. Brześć n/B na imię Stanisława s. Jans. Sokolowskiego roczn. 1890 zam. Lapy, ul. Cmentarna dom Boratyńskiego.

Dr. Neumark
ChOROBY WĘZŁOWATE, CHOROBY I NIEZAPALNIENIA
Przyjmuje od godz. 10—12 i od 3—8 w.
Białystok, ul. Kilińskiego 11.
Telefon Nr. 6-06.



Przy zaziębieniu reumatyzmie bólach głowy
ASPIRIN
tabletki

Oryginał opakowania z czerwoną banderolą i znakiem „BAYER” w kastelce kryje się do nabycia we wszystkich aptekach.

Ciekawa przejażdżka po mieście.

Wczoraj przybył do Białegostoku przedstawiciel znanej czeskiej firmy samochodów „Tatra” inż. Grzędzica, aby zademonstrować oryginalny nowoczesny samochód—autobus.

Korzystając z uprzejmego zaproszenia p. inż. Grzędzicy, przedstawiciel naszego pisma

wziął udział w przejażdżce autobusem po naszym mieście.

W wygodnym szerokim, może nawet zbyt szerokim, wozie, mieszczącym 24 osoby oraz dwa rzędy miejsc stojących, zasiadli: prezydent miasta W. Hermanowski, ławnicy: dyr. Antonowicz, Flomenbaum, dr. Kacnelson, dr. Edelsztejn, Tryburski, zastępca starosty grodzkiego, referent ruchu kołowego dyrekcji robót publicznych inż. Malinowski, kontroler ruchu kołowego policji państwowej podkomis. Nowak i przedstawiciele prasy.

Mimo nieszczerzego stanu naszych bruków autobus posuwał się prawie bez żadnych wstrząsów. Marzruta przejażdżki biegła od hotelu Ritz ulicą Pałacową, Sienkiewską, Starobojarską, Sienkiewicza, Lipową, Dąbrowskiego, Kolejową do dworca, a stamtąd z powrotem do Pałacu Branickich.

Ogólne wrażenie było bardzo dodatnie. Wszyscy uczestnicy przejażdżki nie taili swego zadowolenia, zwłaszcza, że autobus ten skręca badzo łatwo

przy wjazdach na boczne ulice.

Na podkreślenie zasługuje solidne wykonanie wozu, przypominającego wewnątrz do złudzenia wagon tramwaju elektrycznego.

Jak się dowiadujemy, firma „Tatra” nie ma zamiaru ubiegać się o uzyskanie koncesji na uruchomienie swoich autobusów w naszym mieście. Firma ta sprzedaje jedynie swoje autobusy i samochody różnych typów, natomiast nie zajmuje się

eksploatowaniem linii miejskich lub zamiejskich. Autobusy firmy „Tatra” zakupywane są przez poszczególnych przedsiębiorców wzgl. przez samorządy miejskie i kursują następnie w miastach lub używane są do komunikacji międzymiastowej.

Centrala fabryki znajduje się w Koprzywnicy w Czechach, w Warszawie zaś pod dyrekcją inż. Spacka istnieje od roku oddzielna fabryka na Polskę.

Ogniska oświaty pozaszkolnej

W celu ułatwienia wypożyczenia dzieł popularnych w punktach oddalonych od centralnej biblioteki miejskiej, Magistrat postanowił uruchomić 4 biblioteczki lotne. Siedzibą tych biblioteczek będą szkoły powszechne, gdzie, w godzinach wieczorowych codziennie moż-

na będzie wypożyczać książki.

W pierwszym rzędzie uwzględnione zostaną te szkoły, w których w tych dniach zostaną otwarte kursy dla dorosłych. Punkty te będą tworzyć t. zw. ogniska oświaty pozaszkolnej i będą utrzymywane kosztem samorządu miejskiego.

Walka z przepełnieniem autobusów.

W myśl poleceń władz bezpieczeństwa policja zwraca obecnie baczną uwagę na autobusy i przestrzega pilnie, by nie były przepełnione.

W ub. sobotę na terenie II-go komisarjatu spisano z tego powodu 4 protokoły.

na będzie wypożyczać książki.

NOWOŚĆ!
Wielki arabsko-egipski **SENNIK**
z wieloma ilustracjami, jedyny w swoim rodzaju. Sennik ten zawiera niezawodne wytłumaczenie snów, wróby z kart, określenie charakteru oraz wykaz dni szczęśliwych i nieszczęśliwych. Cena egzemplarza zł. 7.20 plus porto.

Dalej polecam: Fr. Miranda **JAK WINSZOWAĆ?**
Cena zł. 3.—
Nakład Jana Ziemanina
POZNAŃ, Szmaragdowego 28. Oddz. 1.

Miss Polonja na płycie.

W najbliższym czasie będziemy mieli możliwość usłyszenia głosu uroczej naszej Miss Polonji, a to dzięki staraniom firmy Parlophon, której udało się podczas pobytu p. Batyckiej w Paryżu, nagrać z nią płytę. Płyty te zostaną wykonane całkowicie w kraju przez nowopowstałe Polskie Zakłady Fonograficzne, które są filją wszechświatowej sławy firmy Parlophon.

„MODERN” Wspaniały film o miłości i poświęceniu
Dziś początek 6³⁰ Ceny 1 zł.

Tragiczne dzieje grzesznej matki, skrywającej swą hańbiącą przeszłość przed swą córką

W NOCNYM LOKALU

W rolach głównych Wzruszający dramat życiowo-erotyczny W rolach głównych

chlubnie znana z filmu „BEZBRONNE DZIEWCZE” słynna tragiczka

Ewelina Holt Reż. dzieje się w salonych arystokratycznych i lokalach nocnych. Erna Morena

IWAN PETROWICZ i LIL DAGOWER

w najnowszym dramacie miłosnym p. t.

NOCE BEZSENNE — NOCE SZALONE

Następny przebieg kina „MODERN”

APOLLO Początek o g. 6³⁰, 8³⁰, 10³⁰

PRZEBOJOWY FILM POLSKI



DUSZE W NIEWOLI

Dramat erotyczny wg powieści BOL. PRUSA

W rolach głównych:
LUDWIK SOLSKI
ZOFJA BATYCKA
ALICJA HALAMA **BOL. MIERZEJEWSKI**
MARJA RUDZKA **MIECZ. CYBULSKI**